

Przed pomnikiem Armii Krajowej przy Kościele św. Bonifacego w Zgorzelcu uczczono 75. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.

Uroczystości odbyły się z udziałem kompanii honorowej 23. Śląskiego Pułku Artylerii z Bolesławca oraz orkiestry PGE Elektrowni Turów. Cześć warszawskim Powstańcom oddano poprzez apel poległych, salwę honorową oraz uroczyste złożenie kwiatów pod pomnikiem.

- 75 lat temu podjęto decyzję o walce. Czy było inne wyjście? To jest pytanie, które będzie nam towarzyszyło chyba zawsze, gdy będziemy się spotykali w tym miejscu 1 sierpnia. Znamy przebieg walk, znamy przesłanki, ale musimy sobie odpowiedzieć na pytanie: czy mogło być inaczej? Czy dowódcy mogli podjąć inną decyzję? Czy wbrew społeczeństwu, które przez 5 lat znosiło upodlenie, było mordowane, wywożone do obozów koncentracyjnych, mogli powiedzieć „nie, nie będziemy walczyć” - mówił do zgromadzonych Artur Bieliński, Starosta Powiatu Zgorzeleckiego.

- Powstanie było straszne, zginęło kilkaset tysięcy ludzi, wymordowano kwiat naszej młodzieży, zginęły takie brylanty jak Tadeusz Gajcy i Krzysztof Kamil Baczyński. Czy Powstanie nas czegoś nauczyło? Czy jako naród wyciągnęliśmy wnioski? Jestem przekonany, że tak. Każda kolejna próba sił, w której stawaliśmy, była już inna. To, że na barykady w ostateczności wysyłamy naszą młodzież i nas jest dziedzictwem, które nam przekazano. Chwała Poległym! - dodawał Starosta Zgorzelecki.

Obchody 75. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego zostały zorganizowane przez Obwód Zgorzelecki Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.



















































